
PRZEKŁAD I PRZEMOC

(...) *nieuchronna porażka każdego przekładu
odslania chroniczny stan zamętu i poróżnienia.
Gadamer mówi o wspólnocie rozmowy, Ricoeur o „gościnności”,
Derrida o „wrogości”.*

Małgorzata Łukasiewicz, *Pięć razy o przekładzie*

W powieści Jana Potockiego *Pamiętnik znaleziony w Saragossie* margrabia Alonzo Torres Rovellas, opowiadając o swoich przygodach w Meksyku, wspomina o odkrytym przypadkowo nagrobku „nikczemnej Mariny, która poświęciła serce i ojczyznę niegodziwemu Cortezowi” (Potocki 1965: 498). Zdrajczyni ta, której imię stanowi synonim największego zaprzaństwa, urodzona około 1503 roku córka wodza Azteków zwana Doñą Mariną, Malinalli Tenépatl albo La Malinche, była tłumaczką. Jako młoda dziewczyna trafiła do niewoli u wodza Majów z Tabasco, a następnie wraz z innymi niewolnicami przeszła na własność kolejnego zwycięzcy, Hernána Cortésa. Przekazywana jak przedmiot z rąk do rąk, Malinalli Tenépatl (jej drugie imię znaczy „wielomówna” lub „złotousta”) znała biegle zarówno język nahuatl, którym posługiwali się Aztekowie, jak i przyswojony w niewoli chontal, mowę Majów. Po niedługim czasie nauczyła się hiszpańskiego i służyła przywódcy konkwistadorów jako tłumaczka, a została również matką jego dzieci – symbolicznych pierwszych Meksykanów. W liście do króla Cortés napisał często przywoływane słowa, że zdobycie Nowej Hiszpanii zawdzięcza Bogu i Doñi Marinie. Malinche – jak wyjaśnia Marzena Chrobak w książce poświęconej roli tłumaczy w podboju Ameryk – przyćmiła rzesze

innych, którzy pracowali dla najeźdźców zarówno podczas konkwisty, jak i po jej zakończeniu, kiedy „nastał czas szerzenia nowej wiary i umacniania nowej – kolonialnej – państwowości z rozbudowaną administracją i sądownictwem” (Chrobak 2012: 81, 107). Opisywana zarówno przez zwycięzców, jak i zwyciężonych Doña Marina stała się figurą mityczną. Jej rzeczywiste losy to historia przemocy i wyobcowania ze swojego rodzimego kręgu nawet po śmierci. Jednocześnie jest to opowieść o nabywaniu podmiotowości i sprawstwa oraz o możliwości rozgrywania swojego wpływu na bieg wydarzeń. Mityczna persona Malinche, czy to widziana oczyma wdzięcznych jej Hiszpanów, czy oskarżających ją o zdradę rdzennych mieszkańców kontynentu, jest ucieleśnieniem traumatycznego rozdarcia mediatorów międzykulturowych, paradygmatyczną i dramatyczną reprezentacją życia w strefie pośredniej – w strefie przekładu, gdzie nie ustają konflikty.

Historyczna i symboliczna Malinche doczekała się wielu reinterpretacji (por. Chrobak 2012: 76–110, 220–252), które wskazują na problematyczność działania tłumaczy w obszarach naznaczonych przemocą – fizyczną czy symboliczną, militarną, ideologiczną czy psychologiczną. Znakomicie komplikuje też strukturę pola semantycznego i asocjacyjnego skupionego wokół pojęć tłumaczenia. Tłumacze należą do najaktywniejszych podmiotów współtworzących globalne sieci informacyjne i otwierających kanały przepływu wiedzy, a ich działalność, intensyfikująca się w epokach rozwoju kulturowego i cywilizacyjnego, jest jednym z czynników postępu i modernizacji, katalizatorem rozwoju kultur. Trudno przecenić wagę tłumaczenia dla potencjalnie twórczej wymiany wartości. Można więc dostrzec w nim obietnicę lepszego świata, w którym poszerzają się przestrzenie dialogu, a granice fizyczne i mentalne tracą na znaczeniu, tam gdzie w miejsce podziału pojawia się wspólnota, ufundowana na gościnności, otwartości i gotowości do wzajemnego zrozumienia. W kontekście literackim tłumaczy postrzegano wprawdzie tradycyjnie jako zdrajców czy fałszerzy (*traduttore-tradittore*), bardziej jednak jako negocjatorów, facylitatorów albo co najmniej neutralnych, a pożytecznych uczestników procesu komunikacji, zapewniających warunki możliwie najlepszego spotkania stron. Olga Tokarczuk w eseju *Prace Hermesa, czyli jak tłumacze codziennie ratują świat* przedstawia ich jako kapłanki i kapłanów Hermesa, ponieważ wykonują pracę, która „dotyka istoty tego bóstwa: komunikuje ludzi poprzez języki, a także ponad językami i przeprowadza doświadczenie człowieka z jednej kultury w drugą” (Tokarczuk 2021: 74). Z tej pełnej nadziei wizji, której atrakcyjność potwierdza od dawna metaforyczne ujęcie tłumaczy jako budowniczych mostów nad

przepaściami, a której demokratyczne spełnienie obiecuje dzisiaj powszechna dostępność cyfrowych narzędzi wspierających i ułatwiających przekład, płynnie zachęta, by tłumaczenie konceptualizować w kategoriach nieomal mesjańskich. Píše o tym Michael Cronin:

W świecie rozdartym przez waśnie, spory terytorialne, niegasnący rasizm i przemoc na tle etnicznym, przekłady oferują bowiem, jak można sądzić, możliwość wzajemnego zrozumienia, wizję harmonii, kuszącą perspektywę społeczeństwa, dla którego konflikty byłyby jedynie odległym wspomnieniem. Pogłos tej milenarystycznej obietnicy słychać w nazwach organizacji, tytułach książek i czasopism internetowych poświęconych przekładowi, zwłaszcza literackiemu: „Literature Across Frontiers”, „Words Without Borders”, „Literature Without Borders” i tak dalej. Pierwsza zasada Międzynarodowej Karty P.E.N., przyjętej z inicjatywy Johna Galsworthy’ego na kongresie w Brukseli w roku 1927, głosi: „Literatura (...) nie zna granic i winna pozostać wspólną własnością narodów, bez względu na polityczne czy narodowościowe wstrząsy”. W powszechnej opinii tłumacze postrzegani są jako budowniczości mostów, prorocy wieszczący nadejście globalnej kulturowej paruzji (Cronin 2016: 88).

A jednak wizja świata bez granic oraz mesjańskiego przekładu, który służy pomnażaniu dobra i przyczynia się do wygaszania zarzewi konfliktów, pozostaje szlachetną utopią. Trudno znaleźć dla niej podstawy tak w przeszłości, jak i w naszej epoce. Wojny nie ustają, granice państw są stale umacniane, czasami wręcz zyskują dosłowną formę murów i zasieków. Pogłębiają się podziały ekonomiczne i społeczne, a pod wpływem sterowanej – również za pomocą narzędzi elektronicznej komunikacji – polaryzacji poglądów lokalne czy narodowe wspólnoty ulegają erozji w ramach jednego języka. Niewątpliwie ważne jest dostrzeganie i opisywanie zawartego w praktyce tłumaczeniowej potencjału budowania porozumienia oraz jego dobroczynnych skutków dla zglobalizowanej, a podzielonej ludzkości. Przykładem jest choćby praca organizacji takich jak Translators without Borders (<https://translatorswithoutborders.org>), które zapewniają pomoc językową w miejscach dotkniętych dramatycznymi kryzysami i wykorzystując nowoczesne rozwiązania technologiczne, przekształcają wzniosłe idee w praktykę. Założenia oraz działalność tych instytucji i tworzących je indywidualnych podmiotów budzą podziw i domagają się analizy. Niemniej trudno nie dostrzec, że organizacje te pracują właśnie w obszarach konfliktu, w przestrzeniach niebezpieczeństwa (Tesseur 2019), których cechą charakterystyczną jest nie utopijna łagodność, lecz realna przemoc. Tłumaczenie rozgrywa się

w konfliktowych i naznaczonych przemocą strefach kontaktu (Pratt 2008), a tłumacze są ich współuczestnikami i współtwórcami.

Od samego początku w refleksji nad przekładem to właśnie pojęcia takie jak różnica kulturowa i językowa, dychotomia lojalności, napięcie między sprzecznymi interpretacjami (by nie wspominać już o osławionej kategorii „wierności”, która zawsze ciągnie za sobą długi cień „zdrady”) stanowiły centralne punkty dyskursu translatoologicznego (Lefevere 2002). Także dzisiaj nowa myśl przekładoznawcza koncentruje się w dużej mierze właśnie wokół tych pojęć. Biblioteka prac poświęconych różnym aspektom tego pola problemowego – zarówno tam, gdzie kategoria przemocy funkcjonuje metaforycznie jako obraz napięć w sferze tekstów i idei, jak i w odniesieniu do zjawisk bezpośrednio dotyczących ludzkiej egzystencji – w ostatnich latach systematycznie rośnie (Inghilleri 2018).

Zagadnienie przemocy przekładowej zostało dostrzeżone w badaniach spod znaku zwrotu kulturowego. Centralnym motywem stały się wówczas wielorako definiowane i teoretyzowane relacje tłumaczenia i władzy w wymiarze historycznym i kulturowym (Gentzler, Tymoczko 2002). Świadomość, że przekład jest zawsze uwikłany w relacje władzy, towarzyszy badaczom, począwszy od ujęć opisowych i systemowych (Hermans 2020), a zwłaszcza jest widoczna w kulturoznawczo nachylonych pracach André Lefevere’a i Susan Bassnett (Lefevere 2017; Bassnett, Lefevere 1998) oraz Theo Hermansa (1985/2014; 2007). Wszelkie formy mediacji międzyjęzykowej i międzykulturowej, odgrywające istotną rolę w wytwarzaniu i przekształcaniu tożsamości oraz konstruowaniu obcości, mają udział nie tylko w kreowaniu wizerunków obcych autorów i tekstów czy nowych poetek i języków komunikacji, nie tylko w tworzeniu nowych sieci pojęciowych i modelowaniu paradygmatów myślowych, lecz także w „dyskryminacji etnicznej, geopolitycznych konfrontacjach, kolonializmie, terroryzmie, wojnie” (Venuti 2008: 19).

Fundamentalne napięcie między oryginałem a przekładem znajduje odbicie w sięgającej korzeniami czasów Cycerona i redefiniowanej na przestrzeni wieków dychotomii ujęć „źródłowych” (wyobcowujących) i „docelowych” (udomawiających). Choć co najmniej od dwóch wieków, czyli od wykładu Friedricha Schleiermachera (1813), pozytywnie waloryzowane jest podejście wyobcowujące jako to, które ma powściągać przemocowy gest tłumacza i jego kultury, by podkreślać szacunek wobec obcości i otwartość na nią, to jednak zarówno główny nurt produkcji przekładowej, jak i centralne paradygmaty teoretyczne (np. wyrastające z gramatyk generatywnych, jak teoria

ekwiwalencji dynamicznej Eugene'a Nidy) bazują na strategiach udomowienia. Zresztą, jak dowodzi Lawrence Venuti (2009: 267–268), każda obcość w przekładzie z konieczności zbudowana jest z materii lokalnej, domowej, zatem również szacunek wobec obcości jest ze swej natury swojski. Na akcie przemocy zasadza się bowiem sama operacja przekładu międzyjęzykowego: to proces, który rozbija strukturę tekstu oryginalnego i narzuca inną, zakorzoną w innym języku, ingeruje w eufoniczną, semantyczną i syntaktyczną organizację tekstu, a to z kolei prowadzi do zmian na poziomie kulturowym, aktywując nowe procesy semiozy. Jako brutalny akt agresji wobec kultury źródłowej przedstawiał tłumaczenie George Steiner (1975). Zniekształcające tendencje w strukturze tekstu przełożonego, które odzwierciedlają działanie kulturowej nieświadomości, usystematyzował Antoine Berman (2009). W kontekście genderowym odkrywczo o przemocowym podglebiu tradycji tłumaczeniowej świata zachodniego pisała Lori Chamberlain (2012), która dostrzegła uderzającą paralełę między relacjami w opartej na przemocy triadzie oryginał – tłumacz – przekład i w patriarchalnej rodzinie.

Wątki te znalazły dalsze rozwinięcie w studiach nad przekładem w kontekście kolonializmu (zob. Shamma 2018), wielostronnie ukazujących rolę tłumaczenia i tłumaczy w światowej ekspansji cywilizacji Zachodu, która uformowała epokę nowożytną i rozpoczęła proces globalizacji (Cheyfitz, Harmon 2018). Postaci takie jak uosabiająca zdradę Malinche czy pozytywnie mityzowany Squanto, szlachetny rdzenny tłumacz, który pomógł przetrwać pierwszą zimę przybyłym na ziemi Wampanoagów pielgrzymom-kolonizatorom, mają udokumentowany udział w powodzeniu kampanii podboju Nowego Świata. Zarówno ekspansja militarna, jak i kulturowa – np. działalność misjonarzy – nie mogły się obyć bez mediacji międzyjęzykowej, której przebieg i rezultaty podporządkowane były logice przemocy (Greenblatt 1993). Jednocześnie z badań historycznych wynika, że oni sami byli ofiarami przemocy – uprowadzani, przymuszani do pracy na rzecz swoich oprawców, przemieszczani wbrew swojej woli, traktowani instrumentalnie, porzucani.

Dzisiaj nie ma wątpliwości, że tłumaczenie i mediacja językowa nie tylko nie należą do sfery mesjanistycznej, lecz także nie są i być nie mogą działaniami neutralnymi. Nowsze badania przekładoznawcze zdekonstruowały pogląd, że tłumaczenie to pozbawiony zaangażowania i stronniczości przekaz sensów między domeną źródłową a docelową. Zdezaktualizowany został implikowany w badaniach nurtu lingwistycznego wyidealizowany obraz tłumacza jako umiejscowionego w bezpiecznej (bo przecież abstrakcyjnej)

przestrzeni „pomiędzy”, którego praktykę można opisywać w kategoriach analizy językowej. Emily Apter w książce powstałej w odpowiedzi na wydarzenia z 11 września 2001 roku sytuuje tłumaczy na pierwszej linii konfliktu, a ich działania językowe rozpatruje w kontekstach polityki i etyki. Definiując styk międzykulturowy, którego radykalną formą stał się zamach na wieże World Trade Center, badaczka posługuje się określeniem „strefa przekładu” (Apter 2006). Apter poddaje namysłowi miejsce i rolę przekładu, zwłaszcza przekładu błędnego, w naznaczonej konfliktami globalnej rzeczywistości, wskazując na konieczność zrewidowania kategorii, jakimi rządzą się polityka językowa oraz programy szkolenia tłumaczy. Rozdźwięk między stanem rzeczy na świecie i potrzebami praktycznymi a dominującymi modelami badawczymi i dydaktycznymi w tym zakresie stał się w ostatnich latach przedmiotem licznych analiz (Footitt, Kelly 2012).

Odkrywcze i inspirujące są tu badania nad tłumaczeniem w obszarach ogarniętych wojną. Według Hilary Footitt, która bada językowe wymiary konfliktów zbrojnych oraz misji pokojowych, aby w pełni zrozumieć te wielojęzyczne i transnarodowe przestrzenie, należy pojęcie przekładu uznać za centralne. Zarówno pojmowany szeroko, jako strategia przyjęta wobec obcości, jak i wąsko, jako praktyka tekstowa, przekład nie jest w tym kontekście elementem marginalnym czy zakulisowym, lecz integralną częścią wszystkich faz wojny, od planowania działań agresywnych i defensywnych po misje humanitarne, których zadaniem jest niwelowanie skutków działań militarnych i wdrażanie procesów pokojowych (Footitt 2016). Przebieg tłumaczenia ma wpływ na wynik międzyjęzycznych spotkań, a działanie tłumacza okazuje się bezpośrednio związane z bezpieczeństwem ludzi czy dynamiką długofalowych procesów politycznych. Tłumaczenie ma swój udział także w kształtowaniu dyskursu medialnego otaczającego konflikt zbrojny i odgrywa istotną rolę w wytwarzaniu obrazów przemocy, które funkcjonują w przestrzeni publicznej, kształtując oczekiwania co do rozwoju i skutków konfliktów. Badania nad funkcjonowaniem języków i nad strukturami międzyjęzycznych mediacji stanowią obecnie subdyscyplinę studiów nad wojną (Footitt, Kelly, Salama-Carr 2019), a analizy wykraczają daleko poza obszar lingwistyki, ku antropologii, badaniom kulturoznawczym i historii.

W tym kontekście sporo uwagi kieruje się na samych tłumaczy, zarówno tych będących bezpośrednio na linii działań wojennych (Stahuljak 2010; Rafael 2007; Heydel 2018), jak i tych na zapleczu, którzy przekładają narracje o wojnie i teksty pobrzmiwające jej echemi – serwisy informacyjne,

świadczenia ofiar i świadków czy poezję powstałą w odpowiedzi na wojnę (Davies 2022; Boase-Beier, Vooght 2019). Ponieważ praca tłumaczy jest systematycznie pomijana w źródłach historycznych ze względu na aksjomat o neutralności i niewidzialności tłumacza (zwłaszcza tłumacza słowa żywego), badania te napotykają trudności często już na poziomie gromadzenia materiału (Krog, Mpolweni-Zantsi, Ratele 2009). Tymczasem studia nad podmiotami działającymi poza światłem reflektorów pozwalają na wyciągnięcie wniosków dotyczących trybów i warunków mediacji, jak również sposobów rozumienia i przedstawiania tłumaczenia i tłumaczy oraz ich indywidualnych losów (Tryuk 2012; Davies 2021, 2022).

Przemoc jest nieodłącznym doświadczeniem tłumaczy, mimo że zajmują pozycję szczególną. Jak uczy historia Malinche, to tłumacze mają kompetencje, by decydować o znaczeniach, jakie wyprowadzone zostaną z przełożonych tekstów, w tym więc sensie są podmiotami wpływowymi, a więc obciążonymi odpowiedzialnością. Tłumaczenie, jak przekonaliśmy się dzięki badaniom nurtu kulturowego, jest wynikiem celowego, choć nie zawsze w pełni przez zaangażowane podmioty uświadomianego procesu wyboru i kombinacji, a czasami fabrykacji lub falsyfikacji. Stojąca na straży dominującego dyskursu instancja może zakazać przekładu lub nakazać jego stworzenie, brać udział w manipulowaniu jego kształtem i przebiegiem czy wywierać presję na jego twórców, posługuje się nim bowiem w celu (re-)interpretacji tekstów lub tradycji, a więc używa go jako narzędzia wytwarzania wiedzy dającej władzę (Gentzler, Tymoczko 2002: xxi; Merkle 2018). Tłumaczenia powstają w zgodzie lub w niezgodzie z dyskursem władzy, która odgrywa rolę patrona w wymiarze politycznym i ekonomicznym, dlatego też postawa opozycyjna obciążona jest zwykle wysokim ryzykiem (Asimakoulas, Rogers 2011; Inghilleri 2018).

Przemoc skierowana przeciwko tłumaczom przybiera różne formy, od emocjonalnej czy ideowej presji, jaką wywiera sam oryginał oraz konteksty jego interpretacji, przez agresywne reakcje krytyki i czytelników, niekorzystne warunki wykonywania zadań, w tym potężne obciążenie psychologiczne wynikające z pracy z traumatycznym materiałem, różnego rodzaju naciski ze strony mocodawców i innych instancji władzy, po prześladowania, więzienie, tortury, a nawet śmierć. Wykonując swoją pracę, tłumacze nieustannie stają wobec pytań natury etycznej, których paląca aktualność jest kolejnym argumentem przeciwko koncepcjom neutralności i niewidzialności. Przeniesienie punktu ciężkości w badaniach przekładowych z tekstów na konteksty i z języka na ludzi pozwoliło dostrzec tłumaczy, ich pracę w strefach

zagrożenia, a także rolę, jaką praktyka tłumaczenia odgrywa w przebiegu konfliktów i innych procesów politycznych oraz w otaczających je dyskursach historycznych i pamięciowych.

Niniejszy zeszyt „Przekładańca” proponuje teksty poświęcone różnym aspektom styku przekładu i przemocy. Łączy je ambicja lepszego zrozumienia tego zagadnienia teoretycznego i praktyki przekładowej, wypróbowania i rozwinięcia narzędzi analitycznych służących jego opisaniu oraz wskazania nowych obszarów badawczych dla przekładoznawców. Trzeba zresztą zaznaczyć, że nie jest to w polskiej refleksji nad tłumaczeniem kierunek zupełnie nowy. Edward Balcerzan niejednokrotnie posługiwał się kategoriami zmagania i konkurencji, np. tworząc nowatorską koncepcję serii translatorskiej, a najwyraźniej myśl o przekładowym „wojowaniu” wybrzmiewa w jego książce *Thumaczenie jako „wojna światów”* (Balcerzan 2009), w której z jednej strony problematyzuje obfitujące w konflikty styki między oryginałem a przekładem, a z drugiej jawi się jako nieunikający starć krytyk przekładu. Najbardziej ekscentryczną ze znanych mi prac o przekładzie jako wojnie opublikował tłumacz *Finnegans Wake* Jamesa Joyce’a, Krzysztof Bartnicki. Jego *Fu wojny* (2012) to rozprawa o zmaganiach z obcością, stylizowana na tłumaczenie chińskich traktatów „z kolekcji Li Fu” o sztuce przekładu jako wojnie. Do tej niezwyklej książki nawiązuje z kolei Tadeusz Sławek w obszernym eseju *Na okrężnych drogach. Thumaczenie literackie i jego światy* (2021). W ujęciu Sławka przekład jest wezwaniem do wielogłosowości, wielojęzyczności i wielości wizji świata. Przemysłiwując wynikające z tego komplikacje, Sławek skłania się jednak ku wzniosłej, choć pewnie utopijnej, wizji wspólnoty opartej na poszanowaniu różnic i odrębności jej członków oraz gotowości do ciągłej zmiany, a sprzeciwia ksenofobicznej wsobności, rodzimości i groźnemu conceptowi „czystości”. Tłumacze – podobnie jak u myślącego innymi kategoriami Balcerzana – pozostają na pierwszej linii frontu.

Małgorzata Tryuk, której tekst otwiera niniejszy zeszyt „Przekładańca”, jest autorką licznych prac poświęconych tłumaczom i tłumaczeniu w kontekście przemocy wojennej (Tryuk 2012, 2019). Tym razem proponuje analizę zjawiska bezpośrednio związanego z naszą codziennością, a mianowicie z falą migracji z Ukrainy do Polski po inwazji rosyjskiej. Badaczka skupia się na rzadko w tym kontekście poruszonym zagadnieniu dzieci i młodzieży jako tłumaczy nieprofesjonalnych, zmuszonych przez brutalne okoliczności do podejmowania mediacji, oraz jako odbiorcach przekładu. Analiza osadzona w najnowszych badaniach nad przekładem środowiskowym i kwestią tzw.

child language brokering przedstawia traumatyczne wymiary opisywanego zjawiska, a także dostarcza wiedzy o standardach, jakie powinny obowiązywać w tych obarczonych przemocą sytuacjach, oraz o organizacjach i instytucjach – bez wyjątku pozarządowych, w dużej mierze opartych na wolontariacie – starających się polepszyć warunki życia i pracy tłumaczy w tej strefie przekładu. Do wojny w Ukrainie nawiązuje także Elżbieta Tabakowska, która rozważa leksem „likwidacja” pojawiający się w polskich i anglojęzycznych tekstach medialnych na temat rosyjskiej inwazji. Ze względu na umieszczenie analizy w kontekście teorii poznania tekst Tabakowskiej stanowi przykład połączenia bezpiecznej – zdawałoby się – sfery akademickich rozważań z zakresu filozofii języka i przekładu z otaczającą nas rzeczywistością polityczną i militarną.

Kolejne dwa teksty w numerze również dotyczą kwestii funkcjonowania przekładu w strefach konfliktu. Praca Małgorzaty Czubińskiej *Przekład jako narzędzie pojednania?* jest analizą tłumaczenia autobiograficznej powieści *Halfbreed* Marii Campbell, pisarki, która reprezentuje mniejszościową literaturę Pierwszych Narodów Kanady, na również mniejszościowy w tym kraju język francuski. Przekład powstał niemal pół wieku po ukazaniu się oryginału, w znacznie zmienionych warunkach ideologicznych i politycznych, już po opublikowaniu w 2015 roku raportu z prac kanadyjskiej Komisji Prawdy i Pojednania. Ożywienie ruchu wydawniczego zapewniającego przepływ tekstów i idei ze środowisk długo podlegających przemocy fizycznej, instytucjonalnej i symbolicznej przyczynia się, jak pisze autorka, do zmiany wektorów przekładu, czego dowodem i znakiem jest omawiana publikacja. Jednocześnie nie można nie zauważyć wciąż niewystarczającego poziomu nakładów i wysiłków mających na celu emancypację głosów mniejszościowych w rzeczywistości postkolonialnej. Zarówno przywołane przez Małgorzatę Czubińską badania i refleksja teoretyczna, jak i praktyka przekładowa i wydawnicza pozwalają jednak na ostrożny optymizm.

Optymistyczne wnioski – choć innego rodzaju – wyprowadzić można również z tekstu Marzeny Chrobak, stanowiącego zarys historii tłumaczenia literackiego w Polsce w czasie II wojny światowej. Z artykułu wyłania się panorama aktywnych środowisk literackich, w których tworzono, wydawano i inscenizowano tłumaczenia, a także zamawiano je z myślą o budowaniu bazy wydawniczej na czasy powojenne. Autorka korzysta z dostępnych opracowań historyków literatury, sięga także po wspomnienia i inne teksty dokumentujące pracę przekładową literatów i pokazuje kręgi funkcjonowania przekładu oraz jego rolę z perspektywy zarówno twórców, jak i odbiorców

na terenach okupowanych i na uchodźstwie. Tekst jest przyczynkiem do dziejów przekładu w Polsce, może również służyć za punkt wyjścia do badań nad kształtowaniem podmiotowości i sprawczości w warunkach przemocy.

Pozostałe teksty zamieszczone w numerze kierują uwagę bardziej ku tłumaczeniom niż ku tłumaczom, skupiając się na różnego rodzaju śladach, jakie przemoc – czy to wynikająca z okoliczności historycznych, czy też tematyzowana w utworach – pozostawia na poziomie poetyki przekładu. Marta Kaźmierczak analizuje dwie polskie wersje słynnego *Refugee Blues* W.H. Audena, obie stworzone przez emigrantów – Józefa Wittlina (1958) i Stanisława Barańczaka (1992). Temat wiersza rezonuje z rozgrywającym się na naszych oczach kryzysem migracyjnym, a autorka, uruchamiając wielorakie konteksty interpretacyjne, zadaje pytanie o to, która z dwóch poetek wyłaniających się z przekładów skutecznie uruchamia interwencyjny wydzwięk utworu Audena i budzi intensywniejszy odbiór emocjonalny.

Znacznie odleglejszy kontekst przywołuje w swoim szkicu Ewa Skwara, badaczka i tłumaczka dramatów antycznych. Píše o Terencjuszu, nawiązując jednak do dzisiejszych dyskusji nad aktualnością czy wręcz „dopuszczalnością” utworów uznawanych za kanoniczne, a zawierających obrazy przemocy – gloryfikację podbojów, nierówności rasowych czy niewolnictwa. Do takich tematów należy obyczajowość seksualna starożytnych Greków i Rzymian, której reprezentacje często nie przystają do współczesnych standardów i wrażliwości, tłumacze zaś stają przed dylematami etycznymi i politycznymi, które rozwiązywać trzeba na płaszczyźnie poetyki. Zajmując się obrazami gwałtu w komediach Terencjusza i ich przekładach (w tym również własnych), autorka przybliży kontekst źródłowy, dzięki czemu można zrozumieć zasady rządzące ukazywaniem scen przemocy wobec kobiet w oryginale, analizuje także strategie eufemizacji i dosłowności wyłaniające się z tłumaczeń, ich ideologiczne zaplecze oraz rezultaty, omawiając m.in. również własne rozstrzygnięcia.

Strategie przekładowe bada także Arkadiusz Luboń, który przygląda się antologiom polskich przekładów obcojęzycznej poezji grozy. W tym wypadku mowa o konwencji literackiej, a nie o dramatycznych wydarzeniach i losie ich ofiar, autora zaś interesują techniki budzenia strachu, zwłaszcza brutalizacja opisów przemocy, strachu i obrzydzenia. Intensyfikacja tych zabiegów, jak dowodzi autor, pozostaje w bliskim związku z przemianami modelu funkcjonowania kultury literackiej pod ciśnieniem popkultury w latach 90. XX wieku.

Blok tekstów poświęconych poetyce przekładu w obliczu przemocy wieńczy esej Łukasza Musiała, który rozpatruje przemoc jako zagadnienie z pogranicza tłumaczenia i edytorstwa. Musiał pyta o typ i zakres modyfikacji tekstu oryginalnego w procesie wytwarzania przekładu i o ingerencje, jakich dopuszczają się autorzy owych prze-pisań, nierzadko jawiących się jako przemocowe. Redaktor i tłumacz mają nad tekstem władzę, a historia literatury dostarcza przykładów jej nadużywania – często zresztą w najlepszej intencji – w celu normalizacji, wygładzenia, „od-dziwnienia”, podporządkowania niesformnego tekstu dającym poczucie bezpieczeństwa, choć zewnętrznym wobec niego, normom i regułom. Franz Kafka jest jednym z autorów, którego dzieło zostało poddane tego rodzaju działaniom. Musiał, autor nowego tłumaczenia *Dzienników* Kafki, omawiając własne rozstrzygnięcia, zadaje pytania o istotę norm edytorskich czy wręcz o zasady posługiwania się literaturą przez rynek wydawniczy, ale i przez czytelników.

Wraz ze wzrostem samoświadomości tłumaczy i badaczy przekładu, a co za tym idzie także ich widoczności jako agensów w strefach konfliktu, coraz wyraźniej w centrum pracy tłumaczy jawią się pytania etyczne. Jak nie tracąc z oczu napięć, które charakteryzują pozycję mediatora, dążyć do minimalizowania wykrzywień przekazu i maksymalizowania szans na porozumienie? Wszelka sformułowana etyka pracy przekładowej, pisze Maria Tymoczko, musi brać pod uwagę kręgi afiliacji i odpowiedzialności, w których pracuje tłumacz, a także wyzwania stawiane przez komunikację w erze globalizacji (Tymoczko 2007: 316–317). I rzeczywiście, w ostatnich latach jesteśmy świadkami nie tylko wzmożenia refleksji na ten temat, ale również aktywizmu przekładowego rodzącego się w obliczu niesprawiedliwości czy przemocy w różnych miejscach świata. Chodzi nie o to, by wracać do mesjanistycznych wizji obalania granic, lecz by posługując się nowoczesnymi narzędziami i kategoriami opisu, dostrzec, że na poziomie zarówno tekstowym, jak i społecznym tłumacze dzięki swojej kompetencji i sprawczości mogą sprzeciwiać się dyskursom hegemonicznym i praktykom przemocowym, by współtworzyć różnorodne, nowatorskie sposoby rozumienia i wprowadzać zmianę. Co, rzecz jasna, zawsze jest obarczone ryzykiem, a nierzadko naraża na przemoc.

Bibliografia

- Apter, Emily. 2006. *The Translation Zone: A New Comparative Literature*, Princeton: Princeton University Press.
- Asimakoulas, Dimitris, Rogers, Margaret (red.). 2011. *Translation and Opposition*, Bristol–Buffalo: Multilingual Matters.
- Balcerzan, Edward. 2009. *Thumaczenie jako „wojna światów”*. W *kągu translatologii i komparatystyki*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Bartnicki, Krzysztof. 2012. *Fu wojny albo Thumacz w wyprawie na Wschód 征夫 或 東征賦. Z kolekcji Li Fu teksty o przekładzie: między innymi o boju toczonym przez Kufu z 守靈 to jest dziełem gdzie indziej znanym jako „Finnegans Wake” Jamesa Joyce’a*, Kraków: Korporacja Ha!art.
- Bassnett, Susan, Lefevere, André. 1998. *Constructing Cultures: Essays on Literary Translation*, Clevedon–Philadelphia: Multilingual Matters.
- Berman, Antoine. 2009. *Przekład jako doświadczenie obcego*, przeł. U. Hrehorowicz, w: P. Bukowski, M. Heydel (red.), *Współczesne teorie przekładu*, Kraków: Znak, s. 247–264.
- Boase-Beier, Jean, Vooght, Marian de (red.). 2019. *Poetry of the Holocaust: An Anthology*, Todmorden: Arc Publications.
- Chamberlain, Lori. 2012. *Gender and the Metaphorics of Translation*, w: L. Venuti (red.), *The Translation Studies Reader*, wyd. 3, London–New York: Routledge, s. 254–268.
- Cheyfitz, Eric, Harmon, Alex. 2018. *Translation and Colonialism*, w: J. Evans, F. Fernandez (red.), *The Routledge Handbook of Translation and Politics*, London–New York: Routledge, s. 270–286.
- Chrobak, Marzena. 2012. *Między światami. Thumacz ustny oraz komunikacja międzykulturowa w literaturze odkrycia i konkwisty Ameryki*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Cronin, Michael. 2016. *Przekład w epoce cyfrowej*, red. M. Heydel, Z. Ziemann, przeł. M. Błaszowska et al., Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Davies, Peter. 2021. *Translation and the Language of Testimony: Filip Müller’s Testimony at the Frankfurt Auschwitz Trial*, „Holocaust Studies” 27(1), s. 118–130.
- 2022. *“The Interpreter of Horrors”: The Interpreter Wera Kapkajew at the First Frankfurt Auschwitz Trial (1963–1965)*, „Interpreting and Society” 2(1), s. 32–54.
- Footitt, Hilary. 2016. *War and Culture Studies in 2016: Putting ‘Translation’ into the Transnational?*, „Journal of War & Culture Studies” 9(3), s. 209–221.
- Footitt, Hilary, Kelly, Michael (red.). 2012. *Languages at War: Policies and Practices of Language Contacts in Conflict*, Houndmills, Basingstoke, Hampshire–New York: Palgrave Macmillan.
- Footitt, Hilary, Kelly, Michael, Salama-Carr, Myriam (red.). 2019. *The Palgrave Handbook of Languages and Conflict*, wyd. 1, Cham: Springer International Publishing; Imprint: Palgrave Macmillan.

- Gentzler, Edwin, Tymoczko, Maria (red.). 2002. *Translation and Power*, Amherst: University of Massachusetts Press.
- Greenblatt, Stephen. 1993. *Marvelous Possessions: The Wonder of the New World*, Chicago: University of Chicago Press.
- Hermans, Theo. 1985/2014. *The Manipulation of Literature: Studies in Literary Translation*. Facsimile ed. London: Routledge.
- 2007. *The Conference of the Tongues*, Manchester, UK–Kinderhook, NY: St. Jerome.
- 2020. *Translation in Systems: Descriptive and Systemic Approaches explained*, Classics edition, London–New York: Routledge.
- Heydel, Magda. 2018. „Wszystkich przesłuchano, tylko nas nie”. *Thumacz ustny jako świadek*, „Teksty Drugie” 3, s. 267–280.
- Inghilleri, Moira. 2018. *Translation and Violence*, w: J. Evans, F. Fernandez (red.), *The Routledge Handbook of Translation and Politics*, London–New York: Routledge, s. 147–161.
- Krog, Antje, Mpolweni, Nosisi, Ratele, Kopano. 2009. *There Was This Goat: Investigating the Truth Commission Testimony of Notrose Nobomvu Konile*, Scottsville: University of KwaZulu–Natal Press.
- Lefevere, André. 2002. *Translation/History/Culture: A Sourcebook*, wyd. 1, London: Taylor and Francis.
- 2017. *Translation, Rewriting, and the Manipulation of Literary Fame*, London–New York: Routledge.
- Łukasiewicz, Małgorzata. 2017. *Pięć razy o przekładzie*, Kraków–Gdańsk: Karakter – Instytut Kultury Miejskiej.
- Merkle, Denise. 2018. *Translation and Censorship*, w: J. Evans, F. Fernandez (red.), *The Routledge Handbook of Translation and Politics*, London–New York: Routledge, s. 238–253.
- Potocki, Jan. 1965. *Rękopis znaleziony w Saragossie. Tekst oparty na przekładzie Edmunda Chojeckiego z 1847 roku przygotował, posłowiem i przypisami opatrzył Leszek Kukulski*, Warszawa: Czytelnik.
- Pratt, Mary Louise. 2008. *Imperial Eyes: Travel Writing and Transculturation*, wyd. 2, London–New York: Routledge.
- Rafael, Vicente. 2007. *Translation in Wartime*, „Public Culture” 19(2), s. 239–246.
- Shamma, Tarek. 2018. *Translation and Colonialism*, w: S.-A. Harding, O. Carbonell Cortés (red.), *The Routledge Handbook of Translation and Culture*, London–New York: Routledge, s. 279–295.
- Sławek, Tadeusz. 2021. *Na okrężnych drogach. Thumaczenie literackie i jego światy*, Kraków–Gdańsk: Karakter–Instytut Kultury Miejskiej.
- Stahuljak, Zrinka. 2010. *War, Translation, Transnationalism: Interpreters In and Of the War (Croatia, 1991–1992)*, w: M. Baker (red.), *Critical Readings in Translation Studies*, London–New York: Routledge, s. 393–413.
- Steiner, George. 1975. *After Babel: Aspects of Language and Translation*, London–New York: Oxford University Press.
- Tesseur, Wine. 2019. *Translating and Interpreting in Danger Zones*, „Journal of War & Culture Studies” 12(3), s. 215–219.

- Tokarczuk, Olga. 2021. *Czuly narrator*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Toury, Gideon. 1995. *Descriptive Translation Studies and Beyond*, Amsterdam: Benjamins.
- Tryuk, Małgorzata. 2012. „Ty nic nie mów, ja będę tłumaczył”. *O etyce w tłumaczeniu ustnym*, Warszawa: Wydział Lingwistyki Stosowanej UW.
- 2019. *Filmowy obraz tłumacza obozowego. Marta Weiss w „Ostatnim etapie” Wandy Jakubowskiej*, „Przekładaniec” 38, s. 123–138.
- Tymoczko, Maria. 2007. *Enlarging Translation, Empowering Translators*, Manchester, UK–Kinderhook, NY: St. Jerome.
- Venuti, Lawrence. 2008. *The Translator's Invisibility: A History of Translation*, wyd. 2, London–New York: Routledge.
- 2009. *Przekład, wspólnota, utopia*, przeł. M. Heydel, w: P. Bukowski, M. Heydel (red.), *Współczesne teorie przekładu*, Kraków: Żnak, s. 295–318.